

Identyczna sytuacja jak kobiet z rocznika 1953, dotyczy także osób z innych roczników 1954,1955,1956, a ich wspólną cechą jest nie rocznik 1953, a fakt, że w momencie decydowania się na pobieranie emerytury wcześniejszej nie wiedziały o tym, że w przyszłości zostanie wprowadzony wobec nich mechanizm pomniejszania emerytury w powszechnym wieku emerytalnym. I należy podkreślać, że w tym czasie sam ustawodawca nie wiedział, że wpadnie na taki pomysł, oraz to, że jak już wpadł na ten pomysł, to polityka informacyjna na ten temat była skandaliczna. Pamiętam, jak na blogu emerytów pogłoski na ten temat pojawiły się pod koniec 2012 r., a oficjalna informacja na stronie ZUS pojawiła się w 2013 r. Jestem z rocznika 1956 i na wcześniejszą emeryturę przeszedłam w 2011 r. z art 184 warunki szkodliwe. W 2013 r. zostałam zaskoczona wprowadzonym art. 25 ust.1b,ponieważ byłam już na emeryturze wcześniejszej i nie miałam możliwości reakcji wycofania się. Więc jestem w takiej samej sytuacji ponieważ tak jak rocznik 1953 wpadłam w pułapkę prawną z winy ustawodawcy i jest to wobec mnie też NIEKONSTYTUCYJNE działanie ustawodawcy. TEN ART. 25 UST.1B MOŻE OBJAĆ JEDYNIĘ OSOBY KTÓRE NA WCZEŚNIEJSZE EMERYTURY PRZECHODZILI PO 1.01.2013, BO ONI MIELI JUŻ ŚWIADOMOŚĆ, ŻE TAKIE ODLICZENIE ICH OBEJMIE, NATOMIAST DO WSZYSTKICH PRZED 1.01.2013 JEST TO NIEZGODNE Z KONSTYTUCJĄ, TYLKO TRZEBA ZADAĆ TAKIE PYTANIE DO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ODNOŚNIE INNYCH ROCZNIKÓW. Niestety, do senatora Borowskiego nie chce dotrzeć, że są osoby, które przebywają na emeryturach wcześniejszych z innych roczników niż rocznik 1953 .Cały czas tkwi mu w głowie jeden rocznik, nie wie o innych, czy „nie chce wiedzieć” ?- CYTAT SENATORA BOROWSKIEGO-W tym projekcie jest najprościej mówiąc ujęcie wszystkich osób, które zostały zaskoczone tym rozwiązaniem, bez względu na to, czy otrzymywały one emerytury zwykłe czy specjalne. Oczywiście obejmuje on również mężczyzn. Wiem na przykład o takim przypadku: napisał mężczyzna, który pracował w szczególnych warunkach, czyli miał prawo do pójścia na wcześniejszą emeryturę w wieku 60 lat. Nie obejmował go przepis mówiący o wcześniejszych emeryturach do roku 2008. Pracował on na wysokościach – te wcześniejsze emerytury nie zostały zlikwidowane. Urodził się w roku 1950, 60 lat ukończył w 2010 r., przeszedł na wcześniejszą emeryturę, brał ją przez pięć lat, a w 2016 zgłosił się po pełną emeryturę i został poinformowany, że odliczone zostaną mu jego wcześniejsze wypłaty. Tak więc on jest w tej samej sytuacji, co pozostałe osoby.- To jest bardzo trafne określenie – „pułapka”. PROJEKT ZOSTAŁ SKIEROWANY DO KONSULTACJI DO MINISTERSTWA RODZINY I POLITYKI SENIORALNEJ I MINISTER ZIELENIECKI TAK SIĘ ZATROSZCZY,JAK W POPRZEDNIM CZERWCOWYM PROJEKCIE DOKONA TYLU ZMIAN, ŻE ZOSTANIE PROJEKT NIE SENATORSKI, A MINISTRA RODZINY, CZŁONKA RADY NADZORCZEJ ZUS PANA ZIELENIECKIEGO. WALCZMY O TO BY TAK SIĘ NIE STAŁO. Emerytka. Z.G.